

Grali Biało-Czerwoni. Katarzyna Piter była blisko tytułu w challengerze w Katalonii

maciej · 4 maja, 2024



Polskie tenisistki i tenisiści, zakończyli już w mijającym tygodniu udział w challengerach WTA i ATP. Najdalej dotarła polsko-egipska para deblowa Katarzyna Piter/Mayar Sherif, dopiero w sobotnim finale gry podwójnej w challengerze W125 na ziemnych kortach w hiszpańskiej miejscowości Lleida w Katalonii przegrywając w dwóch setach 5:7, 2:6 z najwyższej rozstawionym, znanym duetem amerykańsko-australijskim Nicole Melichar Martinez/Ellen Perez.

Faworytki wygrały, choć z problemami

Katarzyna Piter i Mayar Sherif zameldowały się w finale Catalonia Open po trzech zwycięstwach z niełatwymi rywalkami, ale w meczu decydującym o tytule nie były faworytkami, przyszło się im bowiem zmierzyć z duetem amerykańsko-australijskim Nicole Melichar Martinez/Ellen Perez, a więc parą grającą wspólnie już od dłuższego czasu, mającą na koncie sporo wartościowych wyników w imprezach znacznie wyższej rangi niż challenger.

Polka i Egipcjanka walczyły, zwłaszcza w secie otwarcia, ale ostatecznie okazały się słabsze od finałowych rywalek.

Nicole Melichar Martinez i Ellen Perez wygrały sobotni finał zasłużenie pokonując duet Katarzyna Piter/Mayar Sherif 7:5, 6:2 w godzinę i 13 minut.

 **YONEX**



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Polka i Egipcjanka mogą żałować seta otwarcia, gdyby go bowiem wygrały, finał być może potoczyłby się inaczej.

Dodać można, że Mayar Sherif do finału debla przystąpiła po krótkim odpoczynku, po meczu singlowym, w którym zapewniła sobie awans do finału i w niedzielę 5 maja, zagra z Czeszką Katerina Siniakowa o tytuł w grze pojedynczej challengerka Catalonia Open.

Przypomnijmy także, że Katarzyna Piter i Mayar Sherif nie po raz pierwszy stworzyły parę deblową. Między innymi w sezonie 2021 dotarły do finału gry podwójnej turnieju WTA 250 w rumuńskim Cluj-Napoca, przegrywając 3:6, 4:6 z duetem Natela Dżalamidze/Kaja Juvan.

Poznanianka Katarzyna Piter ma więc wciąż koncie dwa deblowe tytuły w imprezach głównego cyklu WTA (2013 na nawierzchni ceglanej w Palermo w parze z Francuzką Kristiną Mladenović oraz zdobyty 23 lipca 2023 na nawierzchni ceglanej w Budapeszcie w parze z Węgierką Fanny Stollár), a także 25 deblowych tytułów w imprezach ITF. Na mistrzowski tytuł w challengerze jeszcze musi poczekać.



Droga do finału

W drodze do finału Catalonia Open Katarzyna Piter i Mayar Sherif odnieśli dwa pewne dwusetowe zwycięstwa pokonując 6:2, 6:4 duet amerykańsko-indonezyjski Asia Muhammad/ Aldila Sutjadi oraz 6:4, 6:2 parę rumuńsko-holenderską Ana Bogdan/Arantxa Rus, a w półfinale po zaciętym meczu wygrały z duetem białorusko-rosyjskim Lidzia Marozawa/Kamilla Rachimowa. Polka i Egipcjanka pokonały w piątek Białorusinkę i Rosjankę 7:5, 5:7, 10-6.

Półfinał był bardzo wyrównany, a szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną raz w drugą stronę.

W Katalonii grała też Magdalena Fręch

W challengerze W125 Catalonia Open występowała także, ale w turnieju gry pojedynczej trzecia obecnie polska tenisistka w rankingu WTA Magdalena Fręch (51.WTA). Polka rozstawiona z numerem czwartym, udanie rozpoczęła udział w imprezie, na początek w 1/16 finału pokonując w środę 1 maja Greczynkę Despinę

Papamichail (237. WTA) w dwóch setach 6;2, 6:4. Mecz trwał godzinę i 34 minuty.

W 1/8 finału przeciwniczką Magdaleny Fręch była 24-letnia Chorwatka Lea Bosković (216. WTA), która w środę wygrała 6:4, 6:1 z Czeszką Anna Siskovą (366. WTA). Polka pewnie zameldowała się w ćwierćfinale w czwartek 2 maja pokonując Chorwatkę w dwóch setach 6:3, 6:1.

O awans do półfinału podopieczna trenera Andrzeja Kobierskiego, urodzona w Łodzi tenisistka KS Górnik Bytom rywalizowała . maja z solidną tenisistką kolumbijską Marią Camilą Osorio Sevrrano. Polka stoczyła z Kolumbijką nut frapująca trwającą trzy godziny i 15 minut tenisowa batalię, ale przegrała 6:4, 6:7 (8), 6:7 (4), odpadając z turnieju.

Polacy rywalizowali w Chinach

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Z kolei w challengerze ATP w chińskim Guangzhou uczestniczyli Kamil Majchrzak oraz polsko-australijski duet Piotr Matuszewski/Matthew Christopher Romios.

W turnieju deblowym rozstawiona z numerem drugim para polsko-australijska w środę zameldowała się w ćwierćfinale, w pierwszej rundzie pokonując po godzinie i 38 minutach – nie bez pewnych problemów – występującą w imprezie dzięki dzikiej karcie parę chińską Wang Jiaji/Yang Zijiang 7:5, 7:6 (5).

Do półfinału para Piotr Matuszewski/Matthew Christopher Romios awansować już nie zdołała, mimo zwycięstwa w secie otwarcia, ulegając w czwartkowym ćwierćfinale po godzinie i 36 minutach w trzech setach 7:6 (5), 5:7, 3-10 nierozstawionemu duetowi szwajcarsko- francuskiemu Remy Bertola/Antoine Escoffier.

Dodajmy, że w kwalifikacjach gry pojedynczej challengerza ATP w chińskim Guangzhou bez powodzenia wystąpił Kamil Majchrzak. W pierwszej rundzie kwalifikacji przegrywając 2:6, 3:6 z mało znanym Chińczykiem Cui Jie (443. ATP). Szumi, który bez powodzenia rywalizował w challengerze ATP również w poprzednim tygodniu, narzeka na problemy zdrowotne i dlatego skrócił pobyt w Azji, powrócił do kraju i na kortach pojawi się dopiero, gdy wróci do pełni zdrowia.



„Niestety wskutek choroby i poniesionego urazu zmuszony byłem przedwcześnie wrócić z Chin”. – napisał w mediach społecznościowych Kamil Majchrzak. Fot. Archiwum prywatne K. Majchrzak

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/bialo-czerwoni-grali-w-challengerach-katarzyna-piter-byla-blisko-tytulu-w-challengerze-w-katalonii/>